

Adam Wierzbicki i Magdalena Wilczyńska

BOTY I TROLLE ATAKUJĄ!

Opowiadanie jest dostępne na licencji [CC BY-ND 4.0](https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).



Strona główna: <https://www.tajemnicasieci.com>

Ilustracje: Ewelina Garbula

Redakcja: Karolina Macios

Ćwiczenia: Magdalena Wilczyńska i Adam Wierzbicki

Boty i trolle atakują!

– No nie! Znowu wszystko pozmieniali na tej stronie... – westchnęła mama Zosi. Już od godziny próbowała zwrócić buty, które kupiła w sklepie internetowym. Podobały jej się, ale gdy paczka dotarła do domu i mama je przymierzyła, okazały się za duże. – Tutaj był formularz z etykietą do wydrukowania, a teraz w ogóle nie ma tej zakładki!

Zosia liczyła, że jeśli mama odda te buty, kupi jej nowe korki do gry w piłkę. Widziała takie w kolorze zielonym jak trawa. Były idealne! Przeciwnicy nie mieliby szans w następnym meczu – pomyślała i zerknęła na ekran komputera.

– I kolejne reklamy! – denerwowała się mama na widok co rusz wyskakujących zielonych okienek z tekstem. Zamykała je tak szybko, że nie



dało się przeczytać, co się wyświetliło.

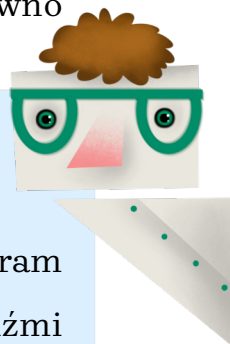
Kiedy zrezygnowana oznajmiła, że idzie po herbatę, Zosia natychmiast podsiadła ją przed komputerem. W rogu ekranu nagle pojawiło się „Czy mogę Ci jakoś pomóc?”. Przyjazny komunikat brzmiał obiecująco, chociaż mama do tej pory go ignorowała. Zosia obejrzała się przez ramię, upewniła, że mama wstawia herbatę, i postanowiła wziąć sprawy we własne ręce. Wiedziała, że nie powinna pisać z obcymi przez internet, kliknęła więc w czacie ikonkę „i” jak informacje.

„Jestem chatbotem, automatycznym asystentem Twoich zakupów. Jeśli nie możesz znaleźć czegoś na naszej stronie, napisz do mnie w komunikatorze. Wystarczy, że wpiszesz na przykład hasło »reklamacja«, a ja wskażę Ci, gdzie znajdziesz odpowiedni formularz na naszej stronie.”

To zupełnie jak wirtualny profesor! – pomyślała Zosia. – Ale czy to na pewno bezpieczne? Lepiej zapytam profesora.

Co to jest chatbot?

Sam jestem chatbotem, więc dobrze wiem, co to jest! Chatbot to program komputerowy (rodzaj tak zwanego bota), który potrafi rozmawiać z ludźmi przez komunikator. To, co pisze chatbot, jest wynikiem działania sztucznej inteligencji. Może być na przykład wykorzystywany przez sklepy, żeby pomóc ludziom znaleźć dany produkt na stronie internetowej. Im lepszy jest program, tym lepiej odpowiada na zadawane pytania. Chatboty mogą być przydatne, ale nie zawsze dobrze działają. Warto z nich skorzystać, zanim zadzwoni się do konsultanta lub konsultantki.



Zosia postanowiła spróbować. Miała już pewne doświadczenie w zadawaniu pytań profesorowi, chatbot nie powinien więc być problemem. „Zwrot butów” – wpisała do komunikatora i od razu wyświetliła się odpowiedź: „Jeśli chcesz zwrócić towar, kliknij w link poniżej, zaloguj się na swoje konto zakupowe i wybierz opcję »Zwrot« po lewej stronie na dole listy”.

– Mamo! Chodź, zobacz. Chyba wiem, jak zwrócić twoje buty! – zawołała.

W pokoju Kuby panowała przygnębiająca cisza. Nowe zielone korki nie przyniosły jej wiele szczęścia – nie dość, że drużyna przegrała mecz, to jeszcze Zosia skręciła kostkę. Teraz siedziała z opuchniętą nogą i patrzyła się w sufit.

– Nie jest tak źle... – zaczął Aleks. – To dopiero początek sezonu, a noga się zagoi – pocieszał.

– Dokładnie – przytaknęła Natalia. – A mecz nie był wcale taki zły.

Był fatalny i Zosia dobrze o tym wiedziała. Zbierało jej się na płacz, ale nie chciała przy nich płakać, więc powiedziała tylko, że jest zmęczona i musi trochę odpocząć. Przyjaciele pozbierali swoje rzeczy i powoli wyszli z pokoju, poklepując ją po ramieniu i rzucając słowa wsparcia. Zosia wpatrywała się w zabandażowaną kostkę, pociągając nosem, aż w końcu postanowiła wyjaśnić wszystko na forum. Zrobiła zdjęcie opuchniętej stopy i wrzuciła je na swoje konto na Instagramie. „Bardzo Was przepraszam za ten mecz... – napisała. – Mam teraz skręconą kostkę i nie wiem, kiedy znów wejść na boisko...”.

Po kilku godzinach pod postem pojawiła się lawina wspierających



komentarzy i serduszek. Pojawił się też jeden komentarz, przez który Zosia nie mogła zasnąć – „Mega! Super mi się to podoba :P”. Nie знаła tego konta, chociaż profil obserwował ją na Instagramie już od kilku miesięcy. Założyła, że to po prostu ktoś ze szkoły. Ale kto mógłby być tak niemiły, żeby cieszyć się z końca jej kariery na boisku?

Kiedy przyjaciele wpadli do niej po lekcjach, pokazała im ten komentarz.
– Hm... Nie znam tego profilu – mruknął zamyślony Aleks. – Ale wygląda dziwnie, nie? – rzucił, po czym kliknął w konto.

Nie wyglądało jak żadne z kont ich kolegów i koleżanek. W nazwie były same cyferki i literki, a zdjęcie profilowe nie przedstawiało nikogo konkretnego, tylko flagę Polski. Ale profil obserwowało ponad dziesięć tysięcy użytkowników! Najwyraźniej był to ktoś bardzo popularny, tylko dlaczego ukrywał się pod dziwną nazwą i zdjęciem?

– Słuchajcie, to musi być ktoś ze szkoły, tylko się ukrywa. Kojarzycie tę grę Among us? Mamy dokładnie takie samo zadanie: musimy go znaleźć! – ekscytował się Aleks, jednak Natalia nie wyglądała na przekonaną.

– A co, jeśli to nie jest ktoś ze szkoły? – rzuciła. – Poza tym ten komentarz... „Mega! Super mi się to podoba :P” pod informacją o skręconej kostce? To zupełnie bez sensu! Pasuje raczej do jakiegoś posta czy zdjęcia, którym ktoś chce się pochwalić.

– To sprawdźmy, co jeszcze ta osoba wrzuca na swoje konto – zaproponował Aleks. – Przeprowadzimy nasze własne śledztwo!

Przewijali powoli kolejne zdjęcia. Były ich setki, a nawet tysiące!

– O, patrzcie na to – powiedział Kuba. – Kojarzycie?

Zdjęcie przedstawiało mikrofalówkę z wyszczerzonymi zębami, a napis pod nim głosił: „Japonia zakazuje mikrofalówek! Nie używajcie ich, chyba że chcecie mieć raka!”.

Oczywiście, że kojarzyli – Aleks musiał się sporo namęczyć, zanim udało się przekonać wujka, że to zwykły fejk. Przewijali dalej. Użytkownik wrzucał na swoje konto nawet kilkadziesiąt postów na minutę. Spora część z nich była bardzo emocjonalna: wykrzykniki, słowa pisane wielkimi literami, jaskrawe kolory zdjęć – wszystko to wręcz krzyczało. Bardzo dużo treści dotyczyło polityki, więc nie do końca wiedzieli, o co chodzi, jednak z wpisów typu „straszna Unia Europejska”, „zgniły Zachód” czy „krwiożercze korporacje” wynikało, że właściwie cały świat jest przeciwko zwykłym ludziom. No i żaden z postów nie dotyczył ani piłki nożnej, ani ich szkoły.

– Dalej nie wiemy, czy to ktoś z naszej szkoły, ale jeśli tak, to może nie lubi Zosi? – zastanawiał się na głos Kuba.

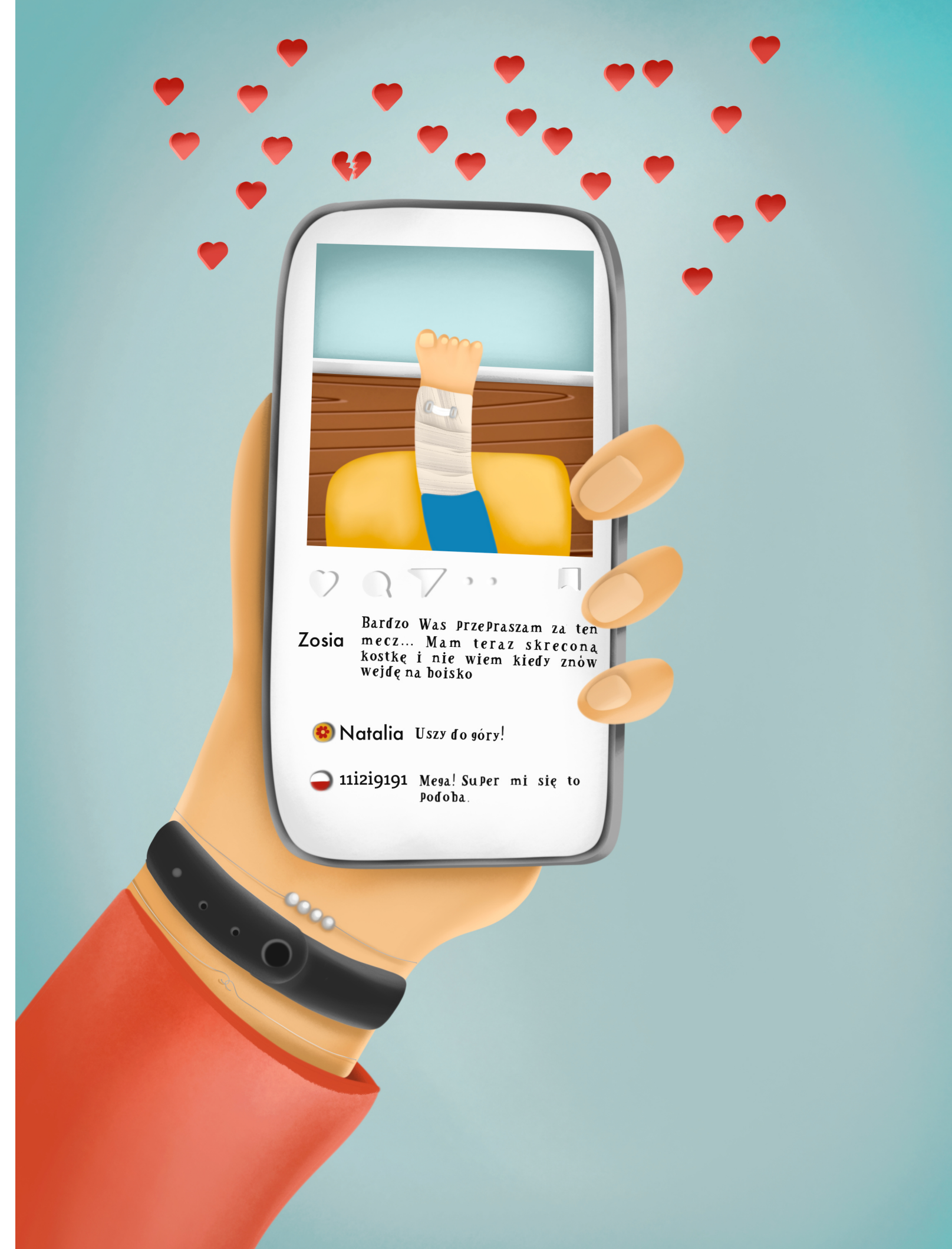
– Ale kto niby nie lubi Zosi? Może jest po prostu zazdrosny? – zapytała Natalia.

Zosia skrzywiła się. Nie były to miłe rozważania – zastanawianie się, kto może jej źle życzyć.

– Nie, to głupie. Musi być lepsze rozwiązanie niż oskarżanie na oślep naszych znajomych z klasy – stwierdziła stanowczo.

– Hm... wydaje mi się, że widziałam podobne konto – zaczęła powoli Natalia.

– W nazwie użytkownika też były tylko literki i cyfry. Dajcie mi chwilę. – Sięgnęła do plecaka po swoją komórkę. – Czytałam ostatnio komentarze pod zdjęciem nowego wizerunku Dawida Podsiadły na jego profilu. O, spójrzcie,



część jest dodawanych właśnie z takich dziwnych profili. – Pokazała im kilka komentarzy do wpisu Podsiadły. – A ten to już w ogóle jest odjechany: namawia, by odwiedzić profil i kupić maseczkę do twarzy na trądzik!

Faktycznie, na ekranie widniał krótki komentarz: „Żeby cieszyć się zawsze gładką cerą, musisz spróbować tej maski! Przekonaj się – zapraszam na mój profil”. Pod nim znajdowały się odpowiedzi w stylu „Faktycznie działa”, „Ciekawe”, „Podoba mi się”. Tylko jeden był zupełnie inny: „Głupi spambot”.

– Co to jest spambot? – zapytała Natalia, po czym od razu weszła na stronę wirtualnego profesora.

Co to jest spambot?

Bardzo nie lubię tych programów... Spambot to program komputerowy zaprojektowany do wysyłania spamu czy niechcianych reklam a czasem linków, które mogą być niebezpieczne dla użytkowników (na przykład zarażających wirusem). Często spambots służą do zakładania fałszywych adresów mailowych (i wtedy niechciane wiadomości możemy dostać na naszą skrzynkę mailową), a ostatnio także do zakładania fałszywych kont w mediach społecznościowych. Mogą wysyłać prywatne wiadomości do użytkowników, zostawiać komentarze, lajkować zdjęcia. Trzeba nauczyć się rozpoznawać takie konta i nie zwracać uwagi na wysyłane przez nie informacje ani linki. Spambots mogą być wykorzystywane w mediach społecznościowych do szerzenia dezinformacji albo wpływania na opinie użytkowników.

– Wszystkie posty, które wrzucał ten użytkownik, dotyczyły polityki albo

społeczeństwa – zauważyła Zosia. – Może chodziło o to, by mnie zmanipulować. Ale skąd mam wiedzieć, że to faktycznie bot?

– E, czekaj, a może to po prostu zwykły TROLL internetowy? No wiecie, taki z farmy trolli.

Zosia patrzyła na niego w milczeniu. Niewiele rozumiała z tego, co powiedział. Jakie znowu farmy trolli? Sięgnęła po swój telefon i zapytała wirtualnego profesora.

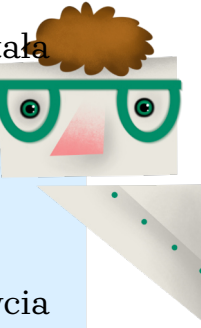
Co to są farmy trolli?

Trollem określa się użytkownika, który zajmuje się uprzykrzaniem życia innym użytkownikom. Prowokuje ich i denerwuje, wrzuca złośliwe komentarze, próbuje wyprowadzić z równowagi. Czasem robi to, po prostu żartując, a czasem działa w ramach tak zwanej farmy trolli. Farmy trolli to miejsca, w których prawdziwi ludzie produkują fałszywe lub bardzo emocjonalne treści, by kontrolować zwykłych użytkowników. Mogą wykorzystywać je do swoich celów, często by ingerować w politykę.

– To musiał być troll, który chciał wyprowadzić cię z równowagi – stwierdził Kuba. – Trafił nam się taki na czacie w Minracie.

– Dokładnie – przytaknął Aleks. – Graliśmy w trybie wieloosobowym i jakiś gość dołączył do naszej grupy. Zaczął pisać głupie komentarze na czacie i inni gracze zaczęli pisać, że to troll i trzeba go wyrzucić.

Zosia ciężko westchnęła. Bot? Troll? Jak ich w ogóle rozróżnić?





Jak odróżnić bota od trolla?

Troll może korzystać z normalnego konta i być zwykłym użytkownikiem. Rozpoznamy go po jego zachowaniu, złośliwych komentarzach pisanych emocjonalnym językiem, wulgaryzmach czy wyzwiskach. A jak rozpoznać bota? Jeśli chcecie sprawdzić, czy dane konto jest programem komputerowym, musicie zwrócić uwagę na kilka rzeczy:

- nazwa użytkownika

Często nazwa konta bota jest przypadkowa, może się składać z popularnych imion i kombinacji cyfr.

- częstotliwość publikowania treści i komentowania

Boty to programy, więc komentarze i posty wrzucają automatycznie. Zazwyczaj jest ich bardzo dużo i publikowane są bardzo często – znacznie częściej, niż robiłby to zwykły użytkownik, na przykład kilka komentarzy na minutę. Możecie spojrzeć na to, kiedy konto zostało utworzone i ile ma postów.

- liczba obserwowanych i obserwujących użytkowników

Zwykli użytkownicy internetu obserwują tylko strony, które lubią, lub swoich znajomych. Boty mogą obserwować tysiące użytkowników i być obserwowane przez tysiące innych. Często konta botów obserwują się nawzajem i publikują lub udostępniają podobne treści.

- zdjęcie oraz informacje w profilu

W przeciwieństwie do zwykłych użytkowników boty bardzo często nie mają zdjęć. Wykorzystują obrazki z internetu lub w ogóle nie wstawiają zdjęć profilowych. Zazwyczaj też nie podają żadnych informacji o sobie czy życiu

prywatnym. Nic dziwnego – przecież go nie mają!

- sens publikowanych treści

Często komentarze botów nie mają sensu i w ogóle nie pasują do treści komentowanego posta – to dlatego, że tworzone są automatycznie.

Aleks wszedł na podejrzaną konto.

– Nazwa użytkownika jest dziwna, same literki i cyferki, czyli pierwszy punkt się zgadza – zauważył.

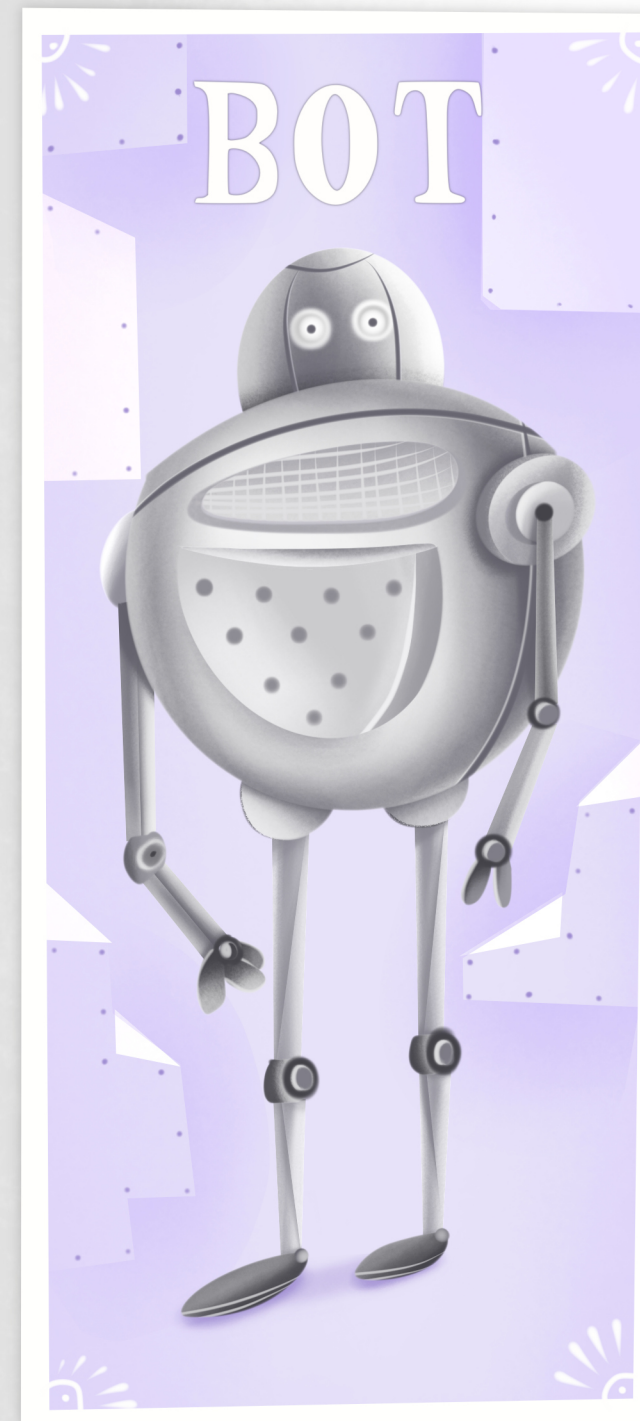
– Postów też jest ogrom. I zobaczcie, setki publikowane są w środku nocy, o tej samej godzinie! – dodał Kuba. – Konto powstało zaledwie dwa miesiące temu i już ma powyżej dziesięciu tysięcy obserwowanych kont, a jeszcze więcej obserwujących. To też się zgadza.

– No i ta flaga zamiast zdjęcia profilowego... – mruknęła Natalia. – Podejrzaną, nie sądzicie? W opisie profilu też nie ma żadnych informacji.

– A komentarz do mojego zdjęcia w sumie nie ma sensu, nic o skręconej kostce ani piłce nożnej, czyli chyba nie jest złośliwy – z ulgą stwierdziła Zosia. – Po prostu został stworzony automatycznie, by zachęcić mnie do obserwowania tego profilu. Czyli nie powinnam się tym zupełnie przejmować – dodała pod nosem, ale coś wciąż nie dawało jej spokoju.

A co, jeśli bot skomentuje posty innych osób? Przecież ktoś tak jak ona może się tym przejąć. A jeśli inni użytkownicy zaczną go obserwować i wierzyć w fałszywe informacje, które udostępni? Popatrzyła na chłopców.

– Słuchajcie, to nie koniec. Coś przecież trzeba z tym kontem zrobić. Tylko co?



Co zrobić, gdy znajdzie się konto bota?

Trzeba zacząć działać! Większość mediów społecznościowych jak Facebook, TikTok czy Instagram ma opcje zgłoszenia konta, jeśli wprowadza ono innych użytkowników w błąd lub publikuje treści niezgodne z regulaminem. Jeżeli znaleźliście konto bota na Instagramie, wystarczy w nie wejść, stuknąć w ikonkę trzech kropek w prawym górnym rogu i wybrać opcję „zgłoś”, a następnie „zgłoś konto”. Tam musicie zaznaczyć, dlaczego uważacie, że konto nie powinno być na platformie. Za jakiś czas dostaniecie odpowiedź, a konto prawdopodobnie zostanie usunięte lub zablokowane.

– Jest, już jest! – Zosia podbiegła do znajomych, lekko już tylko kulejąc. W ciągu ostatnich dwóch tygodni jej skręcona kostka niemal się zagoiła.

– Co jest? – zdziwiła się Natalia.

– Raport o moim zgłoszeniu konta bota! Zostało usunięte. Już nikogo nie nabierze – z dumą stwierdziła Zosia.

– Fantastycznie! Wygraliśmy wojnę z botem! – ucieszył się Aleks. – Musimy to uczcić! To co, pizza?

Wszyscy się roześmieli, ale po szkole w czwórkę wybrali się do swojej ulubionej pizzerii.



Ćwiczenia:

1. Czy wiecie, skąd boty i trolle biorą swoje zdjęcia profilowe? Z internetu! Są to sztucznie wygenerowane twarze, a nie prawdziwe osoby. Wejdźcie na stronę thispersondoesnotexist.com (czyli po angielsku: ta osoba nie istnieje). Za każdym razem gdy odświeżycie stronę, pojawi się nowe zdjęcie nieprawdziwej osoby. Spróbujcie odświeżyć stronę kilka lub kilkanaście razy i zacznijcie przyglądać się zdjęciom. Co jest z nimi nie tak? Podpowiedź: zwróćcie szczególną uwagę na uszy (czy są oba? czy w obu są kolczyki?), tło i ramiona, linię włosów. Program, który generuje te zdjęcia, nie jest doskonały. Na pewno na którymś z nich znajdziecie podejrzaną fragmenty.

2. Spójrzcie na poniższe zdjęcia tweedów i postów. Czy jesteście w stanie stwierdzić, co jest z nimi nie tak? Czy zaufalibyście im?



NASA
@NASA

To potwierdzone! Nasi astronauta doświadczyli pierwszego kontaktu z istotami pozaziemskimi. Kosmici istnieją i są niebezpieczni.


#UFO

10:00 AM · Jun 21, 2022 · Twitter for iPhone

178

58

74

 **A BC równia pochyła PL**
@79751253gg7012

5G to narzędzie kontroli ludzkości. Nic dziwnego, że PLANdemia rozpoczęła się zaraz po postawieniu masztów



10:02 AM · Jun 21, 2022 · Twitter for Web

178

58

74



3. A może sami widzieliście takie konto? Jeśli tak, spróbujcie je zgłosić!